

Dar Cudownego Medalika



Cele katechetyczne – wymagania ogólne

- poznanie prawdy, że pomoc i troska o innych jest właściwą postawą dziecka Bożego;
- kształtowanie szacunku wobec podstawowych znaków religijnych.



Treści nauczania – wymagania szczegółowe

Dziecko:

- stwierdza, że Maryja jest mamą Pana Jezusa i naszą mamą w niebie;
- swoimi słowami opowiada o objawieniach Matki Bożej św. Katarzynie Labouré;
- rozpoznaje Cudowny Medalik pośród innych znaków religijnych;
- podaje przykłady osób potrzebujących, w intencji których warto modlić się słowami przekazanymi przez Maryję.



Metody

zabawa ruchowa, pogadanka, opowiadanie, śpiew, praca z podręcznikiem, zabawa.



Środki dydaktyczne

Cudowny Medalik formatu A4 (własnoręcznie przygotowany), tamburyn.



1 Propozycja realizacji

I. Wprowadzenie

Zabawa ruchowa *Wybieram ciebie*. Dzieci siedzą w kole. Nauczyciel wyznacza jedno dziecko, które prezentuje jakieś ćwiczenie, pozostałe

dzieci naśladową. Następnie wybrane dziecko mówi: „Wybieram Kasie, bo jest/potrafi...” i Kasia prezentuje jakieś ćwiczenie. Zabawa ma na celu ukazanie, że do zadań wybieramy osobę, która ma zdolności umożliwiające ich wykonanie.

II. Rozwinięcie

1. Pogadanka – nauczyciel rozmawia z dziećmi na temat Matki Bożej. Pan Bóg chciał, aby Pan Jezus miał mamę, tak jak każde dziecko, które przychodzi na świat. Od tamtej pory Maryja opiekuje się ludźmi i przychodzi do nich podczas objawień.
2. Opowiadanie – nauczyciel opowiada najważniejsze fakty z historii objawienia Cudownego Medalika (załącznik). Może pokazać dzieciom medalik formatu A4 własnoręcznie przygotowany.
3. Praca z podręcznikiem – nauczyciel utrwała wiadomości, zadając dzieciom pytania dotyczące opowiadania. Dzieci mogą oglądać obrazki, które są w podręczniku.
4. Śpiew modlitwy, która jest umieszczona na Cudownym Medaliku.
5. Praca z podręcznikiem – wykonanie polecenia.

III. Zakończenie

1. *Zabawa z wykorzystaniem zdania zamieszczonego na Cudownym Medaliku.* Nauczyciel gra na tamburynie, dzieci wesoło biegają. Gdy muzyka milknie, dzieci zatrzymują się i powtarzają: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”. Następnie nauczyciel zaczyna ponownie grać – w innym rytmie.
2. Śpiew piosenki *Hymn Dzieci Maryi.*

*Chcemy być dziećmi Twoimi,
Matką nazywać Ciebie,
a bądź przy nas, prowadź za rękę,
byśmy spotkali się w Niebie.*

*Niech nas prowadzi przez życie
znak twojej dla nas miłości –
mały Cudowny Medalik,
tarcza i puklerz wierności.*

*Matko bez grzechu poczęta,
daj nam iść wspólną drogą,
kochać Jezusa na zawsze,
różaniec odmawiać z Tobą.*

*Pozwól nam czuwać przy sobie,
wiarę w niewiernych obudzić,
wyjednaj łaski od Boga,
błogostaw pracy dla ludzi.*

Źródło: <http://piosenkireligijne.pl/hymn-dzieci-maryi/> (dostęp: 02.08.2017).

Źródło: <https://www.youtube.com/watch?v=zuKGNPnHgw> (dostęp: 02.08.2017).

Inna propozycja pracy

Można odegrać scenę objawienia. W tym celu nauczyciel wybiera dziecko, które będzie odgrywało Maryję i św. Katarzynę. Daje dzieciom elementy stroju (np. niebieski materiał jako płaszcz Matki Bożej). Opowiada scenę objawienia, a dzieci wykonują gesty.

Załącznik

Objawienie Cudownego Medalika siostrze Katarzynie Labouré

Katarzyna Labouré miała ośmiu braci i dwie siostry. Jej rodzice bardzo kochali Pana Boga i troszczyli się o to, by dzieci także Go kochały. Kiedy Katarzyna miała 9 lat, jej mama zmarła. Dziewczynka tęskniła za mamą, dlatego poprosiła o pomoc Maryję. Pewnego dnia mała Kasia myśląc, iż jej nikt nie widzi, weszła na krzesło, wspięła się na palcach, by dosięgnąć stojącej na komodzie figury Najświętszej Panny. Obejmując ją rękami, szeptała: „Teraz Ty bądź moją Matką...”. Matka Boża wysłuchała tej prośby w wyjątkowy sposób.

Po wstąpieniu do zakonu najstarszej z siostr Katarzyna z młodszą siostrą wykonywały prace w gospodarstwie, zastępując mamę. Kilka lat później Katarzyna zapragnęła zostać siostrą zakonną. Myślała o tym już po przyjęciu Pierwszej Komunii Świętej. Ważną rolę w podjęciu tej decyzji spełnił sen, który przyśnił się Katarzynie pewnej nocy. We śnie spotkała starego księdza oraz chorego człowieka. Ksiądz powiedział do niej: „Dobrą rzeczą jest pielęgnowanie chorych (...). Bóg ma wobec ciebie pewne plany: nie zapomnij o tym”.

Od tej pory Katarzyna chciała zajmować się tymi, którzy cierpią. Miała zamiar wstąpić do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, ale jej tata nie zgodził się i wysłał córkę do Paryża. We Francji Katarzyna odwiedziła dom sióstr miłosierdzia. Zobaczyła tam obraz księdza ze swojego snu. Dowiedziała się, że to św. Wincenty à Paulo, który założył Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia.

Kiedy Katarzyna miała 24 lata, jej ojciec zgodził się, by wstąpiła do zakonu. Pewnej nocy objawiła się jej tam Matka Boża. Siostra Katarzyna tak wspominała to objawienie:

„Jest noc, około wpół do dwunastej posłyszałam, że ktoś mnie woła po nazwisku. Spojrzałam w stronę, skąd dochodził głos, odsunęłam zasłonę łóżka. Zobaczyłam dziecko cztero- czy pięcioletnie, białe ubrane, które mi powiedziało: »Chodź do kaplicy, Najświętsza Panna czeka na ciebie (...).« Około północy dziecko powiedziało: »Oto Najświętsza Panna. Oto Ona«. Posłyszałam szmer, jakby szelest sukni jedwabnej. Bardzo piękna Pani usiadła w fotelu ks. dyrektora. Dziecko powtórzyło mocnym głosem: »Oto Najświętsza Panna!«. Spojrzałam na Maryję i jednym skokiem znalazłam się na stopniach ołtarza u Jej nóg, z rękami złożonymi na Jej kolanach. Nie wiem, jak długo tak trwałam, straciłam rachubę czasu. To były najśodsze chwile w moim życiu. Najświętsza Panna odeszła jako światło gasnące”.

Przy kolejnym objawieniu (27 listopada) Maryja przekazała siostrze Katarzynie trudne zadanie. Prosiła o przekazywanie światu prawdy o Niepokalanym Poczęciu i zapoznanie ludzi z Cudownym Medalikiem. Wtedy też siostra Katarzyna dowiedziała się, jak medalik ma wyglądać. Tak wspominała objawienie:

„zobaczyłam Najświętszą Pannę (...). Stała na białym globie, tzn. na połowie globu, albo przynajmniej ja widziałam tylko połowę. Był tam również wąż, a kolor jego był zielony i upstrzony żółtymi plamami.

Ręce miała uniesione na wysokości bioder. Bez żadnego wysiłku trzymała w nich złotą kulę zwieńczoną małym krzyżem. Kula i krzyż przedstawiały świat. Najświętsza Panna wydawała się trzymać tę kulę gestem ofiarowania jej Bogu. Jej twarz była tak piękna, że nie mogłam jej opisać.

Naraz ujrzałam pierścienie na Jej palcach. Trzy pierścienie na każdym palcu (...). Większe pierścienie wysyłały piękniejsze i dłuższe promienie.

Mniejsze zaś klejnoty dawały krótsze promienie (...). Usłyszałam głos: »Ta kula, którą widzisz, przedstawia cały świat, zwłaszcza Francję, oraz każdego człowieka z osobna (...). To są symbole łask. Rozdzielałam je między tych, którzy o nie proszą«.

(...) Wokół postaci Najświętszej Panny uformował się powoli owalnego kształtu napis z liter koloru złotego: »O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy«. (...) Usłyszałam znowu głos: »Trzeba przygotować medalik według tego wzoru. Wszyscy, którzy go nosić będą, otrzymają wiele łask. Medalik ten powinni nosić na szyi. Ci, którzy go nosić będą z ufnością, doznają większej obfitości łask«.

Właśnie wtedy obraz mojego widzenia odwrócił się. Mogłam wówczas oglądać drugą stronę medalu. Wielka litera M i połączona z nią poprzeczna belka, powyżej zaś prosty krzyż. Poniżej litery M były dwa serca: Jezusa i Maryi. Jedno okolone cierniami, drugie przebite mieczem”.

Nie od razu uwierzono siostrze Katarzynie. Dopiero po dwóch latach pozwolono na wykonanie medalików według wzoru wskazanego jej przez Maryję. W życiu osób noszących medalik działy się cuda, dlatego zaczęto nazywać go Cudownym Medalikiem. Wiele osób wyzdrowiało, inni przeproszali za popełnione zło i stawali się dobrzy. W dniu, w którym Matka Boża opowiedziała siostrze Katarzynie o medaliku (27 listopada), ogłoszono święto Niepokalanej Cudownego Medalika.

Dalsze życie siostry Katarzyny dobrze opisują słowa: »Ręce przy pracy, serce przy Bogu«. Pracowała w domu zakonnym, pomagała biednym i potrzebującym, zawsze pamiętała o rozmowie z Panem Bogiem i Maryją w modlitwie. Żyła 70 lat, a przez całe swoje życie była dla innych dobra i uprzejma. W nagrodę za tak dobre życie została ogłoszona świętą Katarzyną.

Na podstawie:

Objawienie Cudownego Medalika siostrze Katarzynie Labouré.

<http://www.apostolat.pl/?page=cms&gid=24> (dostęp: 13.08.2017).